Z Warszawy R. 1792
Dnia 27. Grudnia.

Nro 103.

KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

Donoszący Wiadomości Kraiowe y Zagraniczne

We Czwartek o godzinie 10. zrana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy dnia 27. Grudnia. Następuiące z Grodna przyssane tu, donosiemy publiczności.

Urządzenie Sądow Kryminalnych Juryzdykcyi Marszałkowskiey Koron: w Mieście Rezydencyonalnym J. K. Mci Warszawie.

Konfederacya Generalna Wolnych Obu Narodow Złączonych.

Aby Miasto Rzpltey Warszawa, w dostatki i ludność, oraz i ozdoby nayobfitsze w Państwach Rzpltey, zabespieczyć od lekkich, niebacznych i występnych zamysłow ludzi wzgardy godnych, cow publicznych klęskach zysku szukać zwykli; Konfederacya Generalna O. N. czuła tak na ogólne dobro Rzpltey, iako na części ogólność składaiące - Moc, baczność i troskliwość o spokoyność, i bespieczeństwo w Mieście Rezydencyonalnym J. K. Mci poleciwszy WW. Marszałkom Koronnym, tymże z niżey opisanemi obowiązkami, dodaie tymczasowie Assessorow, iako to: WW. i UUr. *Ossolińskiego* Kasztelana Podlaskiego, *Ożarowskiego* Kaszt: Woynickiego, lub jego mieysce na kommendzie w Warszawie zastępuiącego, *Szydłowskiego* Kaszt: Zarnowskiego, *Kickiego* Koniuszego Koron: i Marszałka Konfed: Ziemi Warszawskiey, *Bielińskiego* Cześnika Koron: *Miączyńskiego* Marszałka Konfederacyi Wdztwa Lubelskiego, *Jozefowicza* Konsyliarza Gener: Kofned: W. X. Lit: *Jankowskiego* Konsyl: Konf: Wdztwa Sandomirskiego.

1mo. Którzy to WW. i UUr. Assessorowie, pod prezydencyą WW. Marszałkow Koronnych, a w przypadku niebytności żadnego WW. Marszałkow, pierwszego *ex ordine* z nominowanych Assessorow w komplecie z prawa przepisanym, sprawy kryminalne podług praw o sądach kryminalnych Marszałkowskich sądzić będą.

2do. Ciż Assessorowie z WW. Marszałkami pilny mieć będą dozór na druki, księgarnie, którym dotąd drukować pism, ksiąg i gazet niedozwala się, dopóki przeyrzane przez nich nie będą, i pozwolenia druku niezyskaią.

3tio. Baczyć będą naytroskliwiey, ażeby kluby, czyli schadzki szkodliwe i buntownicze praktykowane nie były, i dla tego wszystkich podług prawa użyią sposobow, do zapobieżenia złemu wyniknąć mogącemu zdolnych.

4to. Dozierać obowiązani będą, ażeby reprezentacye teatralne w granicach przyftoyności i spokoyności zachowywały ſię, niemniey beſpieczeńſtwa osobiſtego śrzodki obmyślą i onych doſtrzegać będą. —

5to. Nakoniec złożyć sobie nakażą percepty wſzelkie i wydatki, z ſumm na kwaterunek zebranych, od obywateli domy w mieście Warszawie poſiadaiących, i weyrzą ieżeli rozkład kwaterunku nie ieſt ulgą dla iednych, a z uciążeniem dla drugich rozciągniony, ieżeli wydatki z massy summy kwaterunkowey bez oszczędności z krzywdą partykularnych trwonionemi nie były? Wynalezione zdrożności poprawią, przeſtępnych osądzą, ſkrzywdzonym satysfakcyą nakażą, a o czynności swoiey w tey mierze Rapportem swoim Konfederacyą Generalną O. N. uwiadomią. Niemniey exekucyi Dekretow kryminalnych czynić nie będą, póki rezolucyi na uwiadomienie o zapadłych od Generalney Konfederacyi O. N. nieodbiorą. Te sprawy wszyſtkie z powyższych Artykułow wynikaiące decyzyi sądu tego Konfederacya Generalna Oboyga Narodów oddaie.

6to. Na pierwszey sessyi ułożyć i przepisać maią sposób dopełnienia tych na ſiebie włożonych obowiązkow, a ieśliby widzieli potrzebę, dla dokładnego doſtrzegania spokoyności i beſpieczeńſtwa publicznego, pomnożenia Officyaliſtow tey Juryzdykcyi, takowych uſtanowienie pamiętaiąc na potrzebną w ſtanie Republikantſkim ſkarbu oszczędność, aby nie mieysca dla dania pensyi osobom pomnożone były, ale owszem dla koniecznej potrzeby uſługi publicznej, osoby zdatne na mieysca dobierane i płacone były, ułożą, i to do zatwierdzenia Konfederacyi Generalney O. N. Rapportem przyſłanym oddadzą. Dan w Grodnie na Seſſyi Konfed: Gener: O. N. dnia 17. Grudnia 1792. R.

Stanisław Szcz: Potocki (L. S.) *Alex: Xże Sapieha*
G. A. K. M. K. K. G. *K. W. i W. X. Lit: K. M.*

Dyzma Bończa Tomaſzewſki
G. K. Kor: Sekretarz.

Jan Zarzycki pieczęci W. i Konf:
W. X. Lit: Sekretarz.

Nominacya Wielebnego JX. Sierakowſkiego Biſkupa Prusniańſkiego na Poſelſtwo do Rzymu.

Konfederacya Generalna Wolnych Obu Złączonych Narodow.

Lubo iuż zleciła W. Małachowſkiemu Kanclerzowi W. Kor: aby zapewnił Stolicę S. Apoſtolſką o sentymentach Rzpltey pełnych zawsze uszanowania, i synowſkiego dla niey poſłuszeńſtwa; chcąc iednak tym uroczyściey okazać, że wierna ieſt zawsze Religii, która wolność, i swobody dawnych Polaków gruntowała, umyśliła Poselſtwem zapewnić iego świątobliwość, że wszelkie uſiłowania swoie łożyć będzie, aby wywróconą wolność podnosząc, i przywracaiąc Rzplitą wolną, i niepodległą, wiarę świętą tym świetnieyszą, że od wolnych wyznawaną naymocniey zapewnić, i ubeśpieczyć mogła. Na ten koniec nominuie Przewielebnego w Bogu Jmć Xiędza Sierakowſkiego Biſkupa Prusniańſkiego, Konsyliarza Konfederacyi swoiey, i onegoż w Poselſtwie do Rzymu wyſłać poſtanawia. — Dan w Gro-

dnie na Seſſyi Konfederacyi Generalney O. N. dnia 15. Mca Grudnia 1792. Roku.

Stanisław Szcz: Potocki (L. S.) *Alex: Xże Sapieha*
G. A. K. K. G. K. M. *K. W. i W. X. G. L. K. M.*

D. B. Tomaszewſki Sekretarz
Konfed: Gener: Kor:

Czytał podług oryginału
Kropiwnicki.

ZAGRANICZNE.

Francya.

Reszta Artykułu z Strażburga d. 10. Grudnia.

Nadiechał z Anglii do Paryża JP. *Lindsay*, maiący *Credentiales* Poſła, lecz ich nie ukaże, dopoki choć w części większey nie wyrobi zleconych żądań. Poſłany ieſt zoſtatecznym iuż oſtrzeżeniem, że ieśli ſię Woyſka Francuzkie od Brabancyi i Renu, niewrócą do Francuſkiego Kraiu i oświadczona Wolność Handlu, na Rzece *Skalda* odwołana niebędzie, to Anglia przymuſzona będzie iść otwarcie przeciw Francyi, Flotę mocną wyſłać, i zabronić dowozu wſzelkich żywności do Portow Francuſkich. Słychać że klop *Przyiaciół Konſtytucyi* oświadcza ſię iakoby tych poſtrachow całe ſię niebał, lubo wiadomo doſtatecznie, iż gdy zboża od Morza niedowiożą do Portow *Nantes*, *Rupelli*, *i Calais*, to pewny głod we Francyi; Słychać też, że Angielſki Rząd, dla upoważnienia ſwoiey Deklaracyi, mocno ſię uzbraia na lądzie, i na morzu. Woiennych okrętow 20. będzie na rok nowy gotowych do wyiścia z portow Angielſkich, oprócz fregat. Żda ſię, iż we Francyi sprężyny łudzenia ludu iuż zgoła uſtaią. Dobr pokonfiſkowanych nikt niechce kupować. Wyprawa flotty i utrzymanie woyſka w obcych Państwach massę kursuiących pieniędzy do reszty zmnieyszyły w Kraiu. Assygnaty coraz więcey tracą waloru. — Dozieraią Politycy, że tym tonem zaczyna znowu lud szemrzeć i odzywać ſię teraz, iakim gadał przed owemi krytycznemi dniami, które przed 2ma laty i rokiem zaburzyły Francyą. Zgoła uſtaią sposoby zamącenia dalszego tym, którzy zaſtawili ſidła na niewinne dusze. Mniemanie ieſt powszechne, że przed końcem Stycznia naſtąpi we Francyi nowa scena, która odmienne całe ſkutki ukazać może.

Z Paryża d. 30. Liſtop: Rezolucya Konwencyi Narodowey, aby naytężey popierać woynę z nieprzyiacioły, otwie-

4to. Dozierać obowiązani będą, ażeby reprezentacye teatralne w granicach przyftoyności i spokoyności zachowywały ſię, niemniey beſpieczeńſtwa osobiſtego śrzodki obmyślą i onych doſtrzegać będą. —

5to. Nakoniec złożyć sobie nakażą percepty wſzelkie i wydatki, z ſumm na kwaterunek zebranych, od obywateli domy w mieście Warszawie poſiadaiących, i weyrzą ieżeli rozkład kwaterunku nie ieſt ulgą dla iednych, a z uciążeniem dla drugich rozciągniony, ieżeli wydatki z massy summy kwaterunkowey bez oszczędności z krzywdą partykularnych trwonionemi nie były? Wynalezione zdrożności poprawią, przeſtępnych osądzą, ſkrzywdzonym satysfakcyą nakażą, a o czynności swoiey w tey mierze Rapportem swoim Konfederacyą Generalną O. N. uwiadomią. Niemniey exekucyi Dekretow kryminalnych czynić nie będą, póki rezolucyi na uwiadomienie o zapadłych od Generalney Konfederacyi O. N. nieodbiorą. Te sprawy wszyſtkie z powyższych Artykułow wynikaiące decyzyi sądu tego Konfederacya Generalna Oboyga Narodów oddaie.

6to. Na pierwszey sessyi ułożyć i przepisać maią sposób dopełnienia tych na ſiebie włożonych obowiązkow, a ieśliby widzieli potrzebę, dla dokładnego doſtrzegania spokoyności i beſpieczeńſtwa publicznego, pomnożenia Officyaliſtow tey Juryzdykcyi, takowych uſtanowienie pamiętaiąc na potrzebną w ſtanie Republikantſkim ſkarbu oszczędność, aby nie mieysca dla dania pensyi osobom pomnożone były, ale owszem dla koniecznej potrzeby uſługi publicznej, osoby zdatne na mieysca dobierane i płacone były, ułożą, i to do zatwierdzenia Konfederacyi Generalney O. N. Rapportem przyſłanym oddadzą. Dan w Grodnie na Seſſyi Konfed: Gener: O. N. dnia 17. Grudnia 1792. R.

Stanisław Szcz: Potocki (L. S.) *Alex: Xże Sapieha*
G. A. K. M. K. K. G. *K. W. i W. X. Lit: K. M.*

Dyzma Bończa Tomaſzewſki
G. K. Kor: Sekretarz.

Jan Zarzycki pieczęci W. i Konf:
W. X. Lit: Sekretarz.

Nominacya Wielebnego JX. Sierakowſkiego Biſkupa Prusniańſkiego na Poſelſtwo do Rzymu.

Konfederacya Generalna Wolnych Obu Złączonych Narodow.

Lubo iuż zleciła W. Małachowſkiemu Kanclerzowi W. Kor: aby zapewnił Stolicę S. Apoſtolſką o sentymentach Rzpltey pełnych zawsze uszanowania, i synowſkiego dla niey poſłuszeńſtwa; chcąc iednak tym uroczyściey okazać, że wierna ieſt zawsze Religii, która wolność, i swobody dawnych Polaków gruntowała, umyśliła Poselſtwem zapewnić iego świątobliwość, że wszelkie uſiłowania swoie łożyć będzie, aby wywróconą wolność podnosząc, i przywracaiąc Rzplitą wolną, i niepodległą, wiarę świętą tym świetnieyszą, że od wolnych wyznawaną naymocniey zapewnić, i ubeśpieczyć mogła. Na ten koniec nominuie Przewielebnego w Bogu Jmć Xiędza Sierakowſkiego Biſkupa Prusniańſkiego, Konsyliarza Konfederacyi swoiey, i onegoż w Poselſtwie do Rzymu wyſłać poſtanawia. — Dan w Grodnie na Seſſyi Konfederacyi Generalney O. N. dnia 15. Mca Grudnia 1792. Roku.

Stanisław Szcz: Potocki (L. S.) *Alex: Xże Sapieha*
G. A. K. K. G. K. M. *K. W. i W. X. G. L. K. M.*

D. B. Tomaszewſki Sekretarz
Konfed: Gener: Kor:

Czytał podług oryginału
Kropiwnicki.

ZAGRANICZNE.

Francya.

Reszta Artykułu z Strażburga d. 10. Grudnia.

Nadiechał z Anglii do Paryża JP. *Lindsay*, maiący *Credentiales* Poſła, lecz ich nie ukaże, dopoki choć w części większey nie wyrobi zleconych żądań. Poſłany ieſt zoſtatecznym iuż oſtrzeżeniem, że ieſli ſię Woyſka Francuzkie od Brabancyi i Renu, niewrócą do Francuſkiego Kraiu i oświadczona Wolność Handlu, na Rzece *Skalda* odwołana niebędzie, to Anglia przymuſzona będzie iść otwarcie przeciw Francyi, Flotę mocną wyſłać, i zabronić dowozu wſzelkich żywności do Portow Francuſkich. Słychać że klop *Przyiaciół Konſtytucyi* oświadcza ſię iakoby tych poſtrachow całe ſię niebał, lubo wiadomo doſtatecznie, iż gdy zboża od Morza niedowiożą do Portow *Nantes*, *Rupelli*, *i Calais*, to pewny głod we Francyi; Słychać też, że Angielſki Rząd, dla upoważnienia ſwoiey Deklaracyi, mocno ſię uzbraia na lądzie, i na morzu. Woiennych okrętow 20. będzie na rok nowy gotowych do wyiścia z portow Angielſkich, oprócz fregat. Żda ſię, iż we Francyi sprężyny łudzenia ludu iuż zgoła uſtaią. Dobr pokonfiſkowanych nikt niechce kupować. Wyprawa flotty i utrzymanie woyſka w obcych Państwach massę kursuiących pieniędzy do reszty zmnieyszyły w Kraiu. Assygnaty coraz więcey tracą waloru. — Dozieraią Politycy, że tym tonem zaczyna znowu lud szemrzeć i odzywać ſię teraz, iakim gadał przed owemi krytycznemi dniami, które przed 2ma laty i rokiem zaburzyły Francyą. Zgoła uſtaią sposoby zamącenia dalszego tym, którzy zaſtawili ſidła na niewinne dusze. Mniemanie ieſt powszechne, że przed końcem Stycznia naſtąpi we Francyi nowa scena, która odmienne całe ſkutki ukazać może.

Z Paryża d. 30. Liſtop: Rezolucya Konwencyi Narodowey, aby naytężey popierać woynę z nieprzyiacioły, otwie-

ra pole obszernemu geniuszowi *Dumouriera*. Tym czasem on zanosi na Kommissyą Skarbową do Konwencyi Narodowey skargę, że kazała protestacyą uczynić przeciwko Wexlowi, mocą którego wziął pieniądze *Dumourier* dla woyska przez *Massona* Liwranta. Uskarża się też, iż Konwencya Narodowa tak haniebnie kązała u kratek stawić ztowarzyszonych PP. *Espagnaca i Massona*, którzy wiele dla Rzpltey Francuzkiey dobrego uczynili, gdy wtenczas pieniędzy dodali, kiedy woysko sposobu niemiało żadnego dłużey się utrzymania. Daley w liście swoim tak Generał *Dumourier*: Znayduiemy się w Belgium bez magazynu, bez dochodu, bez szpitalow, i bez pieniędzy. Naprzykrzamy się naszym Przyiaciołom o ratunek, ze dnia żyiemy, i gdyby nie męstwo, Francuzow dawnoby Kampania zakończona iuż była dla niemożności dalszego utrzymywania żołnierzy. Powtarzam więc prozby moie, i pod tym tylko warunkiem, ieśli uskutecznione będą, kommendy nieporzucę. Konktrakta w Belgium poczynione zachowały Francyą. Jam w nie wchodził, a ieśli są błędne, gotowem odpowiedzieć.

Odbierzcie mi Kommendę, każcie przyprowadzić przed kratki, głowa moia zniesie topor z tą samą spokoynością, z iaką laurami uwieńczona była. — Lecz ratuycie woyska.

Takowy list odesłano do Deputacyi Woyskowey i Skarbu, aby ztamtąd był o nim rapport dany.

Listy z *Madrytu* zapewniaią, iż odmiana w Ministerium odmieni polityczne układy tego Dworu względem Francyi.

Kellermann dziś wyieżdża dla łobięcia Kommendy nad woyskami Alpeyskiemi. Obiecuie być wkrótce w Rzymie.

Piszą z *Lille*, iż Generał *Labourdonnaye* zgodzić się nie mogąc z *Dumourierem*, za kommendę podziękował.

Radix de St Foix w Opactwie dotąd w więzieniu. *Dumourier* wplątany iest w iego sprawę.

Roland Minister, i *Louvet* Deputowany w Konwencyi Narodowey, oskarżeni są przed Klubem Jakubinow, iż są źli Patryoci. Zaraz ich z regestru wykassowano.

Okazuią tu Manifest Króla Pruskiego, zawieraiący przyczyny rychłego woysk cofnienia się ze Francyi.

Mówią, iakoby przysłana była Królowi głowa Xżny *de Lamballe* z przyłączonym listem, w którym oznaymiono, iż ieśliby się zbliżał Król z woyskiem ku Paryżowi, codzień mu będzie przysłano po iedney głowie z familii Królewskiey. Król odebrał też listy własną ręką Ludwika XVI. i żony iego pisane, którzy zaklinaią, aby daley niepostępował, bo życie ich w niebeśpieczeństwie. Sam *Dumourier* ustnie zapewnił Króla, iż skoro się daley pomknie woysko, dwie te Nayiaś: Osoby życie stracą. Przeciwnie zaś, ieśli się cofnie, wszystko się ułagodzi, Król odzyszcze wolność, a woysko całe na zimowe pòydzie leże.

Wielu iednak o rzeczywistości takowego manifestu wątpi. — *Condorcet* kazał wydrukować adress do Hollendrow mocno zachęcaiąc, aby się pozbyli rządu Stadhudera. Podobny i do Hiszpanii posłał.

Jeszcze żadnego papieru nieznaleziono, którymby służył do processu Krolowey. Ani iey poznać teraz, tak odmieniona. Bardzo mało mòwi, a często uciska i do siebie przytula dzieci swoie. Nie dawno prosiła, aby iey dano do przeczytania życie Maryi *Stuard* Krolowey Szkocyi.(*) Madame Elżbieta stałą być się okazuie, a Król zawsze spokoyny.

Z Paryża Sessya w Niedzielę zrana 2. Grudnia.

Wołano po ulicach tuteyszego Miasta, i wsamych drzwiach Konwencyi Narodowdy, że się do przedania znayduie Xiążeczka pod tytułem: *Daycie nam chleba! albo nas wyrzniycie! Manuel* w czasie Sessyi Konwencyi nie tak na pismo takowe, iako na odwagę rozsiewaczow narzeka, prosi na wszystkie obowiązki wimie Reprezentatow Narodu, aby Kommissarze stosownym do tych zdrożności układem Policyą opisali.

Rabaut de St. Eienne mowi: W okolicach Paryża i po wszystkich rynkach złośliwi wołaią: *Trzeba nam iednego Pana, Konweneya niemoże nami rządzić, Jama to wyznaie.* Lecz to iest fałsz.

Chcą w Paryżu samym nawet wrazić, że chcemy opuścić Paryż; lecz i to iest fałsz oczewisty.

Odzywa się ieden: *Albo tu zginiemy, albo ugruntuiem na zawsze uszczęśliwienie ludu.*

Znowu *Rabaut*: to Miasto, które dwie uczyniło wielkie rewolucye, nie udziała trzeciey, bo my drugą utwierdzim. Są złośliwi, lecz ich poskromim.

Co się tycze drukow potwarzaiących, wzywam tu praw napisanych. Policya i Trybunały podług tych postępować maią. Wy dziełem wielkim losu teraźnieyszego Francyi zatrudniać się winniście. Odzywa się *Dancos*: Paszkwile są złym, gdy są czytane, nic nie znaczą, gdy ich nikt nieczyta.

(*) Straciła głowę od topora na fatalnym klocu dnia 18. Lutego Roku 1487.

Uważaią rozdawanie ich przed ſamemi drzwiami waſzey ſali te czernidła, iako za środek waſzego poniżenia. Zatrudniać się temi nikczemnościami, ieſt to podłościom dawać ſzacunek, i to właśnie czynić, czego Nieprzyiaciele żądaią. Wſzyscy o pogardzie mowią, a nikt gardzić nie umie.

Wygłodniali Autorowie tych ſzkaradnych Xiążeczek powiedzą nazaiutrz: I my też ieſteśmy znaczącemi w Rzeplitey, bo Konwencya Nar: zatrudniała ſię wczora nami.

Chcecież im nakazać milczenie? Zatrudniycie tak lud wielkiemi Waſzemi około dobra Rzplitey czynnościami, aby niemiał czasu takowych podłości czytać.

Procz tego możecie Komiſſarzom przepiſać Prawo zapobiegania takowym tworom. Niech będzie ſąd *Jury* na ukaranie wykraczaiących. *Gregoire* od Deputacyi Dyplomatyczney, i Morſkiey ſkarży ſię na uczynioną w Malcie przez Kawalerow tamecznych obelgę Kapitanowi Francuzkiemu.

Konwencya ſtanowi Dekret naſtępuiący: 1mo Aby prawo 27. Wrześ: R. 1792. względem penſyi Duchownych którzy do poſług Rzplitey nie ſą używani, rozciągało ſię i do Kawalerow Maltańſkich. Takowa penſya niema być zgóry płacona, ani przewyższać 1000. Liwrow. 2do. Konwencya rozkazuie *Wykonawczey radzie*, aby ſię nie odwłocznie domagała o nadgrodzenie krzywdy, a to godnym wielkiego Rzplitey mocarſtwa powetowaniem, oraz aby uczyniona w iednym z portow *Malty* obelga, nayzupełniey była zagodzona.

Seſſya w Niedzielę po południu Dnia 2. Grudnia Deputacya od iedney z 40. 8miu Sekcyi Paryſkich dopraſza ſię nie już ſądzenia Ludwika XVI. (co twierdzi Mòwca że byłoby bluźnierſtwem) ale aby wydany był wyrok w iak nayprętſzym czasie względem tych dwu pytań:

Ludwik Capet (*) czy ieſt godzien śmierci? Czy to pożyteczna dla Rzpitey, ady na śmiertelnym teatrze był ſtracony?

Aby oſtateczne ferować zdanie względem tych dwuch pytań, Deputacya żąda, iżby cztery Seſſye wieczorne były na to ſzczegulnie poświęcone. Prezydent odpowiada z powagą; Iż Konwencya ſłuchać zawſze będzie wſzelkich próźb, ale niedopuści, żeby miała być uprzedzona od kogożkolwiek w ſtaraniu ſię o dobro powszechne Rzpltey, i owszem

(*) Trzecia linia Królow Francuſkich początek wzięła od Króla *Hugues Capet*, który panował R. P. 996. Ludwik XVI. po tym Poprzedniku swoim 33ci Król Francuzki.

będzie miała tyle odwagi, że użyie srogości przeciwko wyſtępnie upodlaiącym Reprezentacyą Narodową.

Naſtępuie druga Deputacya od tak nazwaney Sekcyi Rzpltey. Ta oſkarża Miniſtra *Roland*, że ważył ſię pieczęć zgwałcić, nie dawszy obaczyć temu, czyia była, czyli iego własna; tudzież że opisał Paryż, iakoby bliſki był Anarchii, gdy naywiększa w nim teraz panuie spokoyność.

Sessya w Poniedziałek d. 3. Grudnia. Przyſtępuie Konwencya do sprawy Ludwika XVI. *Barbaroux* i *Charlier* domagaią ſię, aby zadecydowano, że ieſt Król w ſtanie oſkarżenia. Inny z Deputowanych: aby u kratek ſtanął. *Robertspierre* daie cale przeciwne zdanie. Sądzi, iż process Króla zawarty ieſt w rozruchu dnia 10. powſtałym, a sąd iego był w samym ſkassowaniu króleſtwa, na którego zniesienie lud Francuſki wyrok ferował, a Konwencya Narodowa tylko go ogłoſiła.

Albo Ludwik iuż ieſt Dekretowany, powiada *Robertspierre*, albo Rzplita ieszcze powinności swoiey nie dokonała. Bo ieśli może być ieszcze Ludwik sądzony, toby mogł być i za niewinnego ogłoszony, i owszem rozumiany być ma za takiego, aż poki nie będzie osądzony. Ale pòki za niewinnego miany będzie, rewolucya nie ieſt pewna, a Przyiaciele wolności są spiſkowemi.

Cożby to więc za Rzplita była? w ktòreyby widziano, że na łonie iey Reprezentantow Adwokat ſtaie w sprawie Króla?

Nie będę ſię dłużey rozciągał w tłòmaczeniu tey hańby, zgorszeniem byłoby to wielkim. Wola powszechna ieſt Narodu wiadoma. Ogłoście ią.—Ludwik powinien umrzeć, gdyż trzeba iżby Rzplita żyła, niechętnie mowię tę smutną prawdę. Radzę więc w tym punkcie wam dać wyrok o Ludwiku. *Petion* domaga ſię, aby Konwencya bez odwłóki ogłoſiła, że Ludwik sądzony będzie przez samąż Konwencyą. Wiele zdań w tey mierze podaią rożni, wiele sporow. Nakoniec Pethiona proiekt na głosy poszedł, i przyięty ledwie nie iednomyślnie.

KURLANDYA.

Z Nitawy dnia 16. Grudnia. W tych dniach Rzemieślnicy niektórzy zbuntowani, mocno nas zaſtraszyli. Pewny Młynaaz przegrawszy sprawę w pierwszey Inſtancyi, ktòrą o niesłuszne przywłaszczenie akcydensu iakiegoś, intentował, zamiaſt coby iey, w drugiey Inſtancyi popierać miał, sądził rzeczą dogodnieyszą, zrobić z niey spra-

wę Cechową, i wszyſtkich młynarzy Kurlandzkich, z mayſtrami, czeladzią i terminuiącemi do Nitawy sprowadzić.

Udało ſię tym zapiłym buntownikom, rzuciwszy pogłoſkę, że o ogólne wszyſtkich Cechów znieſienie idzie, wiele innych Cechow na swoią pociągnąć ſtronę.

Daremnie kazał Xże deklarować, iż wszyſtkie Przywileie przez ſiebie i Przodkow swych Cechom nadane, dochować pragnie.

Rozhukane poſpólſtwo, koniecznie kassacyi Dekretu przeciw Młynarzowi ferowanego, i zapłacenie kosztow do 10. tys: Tal: Alb: wynoszących, żądało. Gdy ani na iedno, ani na drugie, zezwolic nie można było, rzuciło ſię pospólſtwo na zamek, grożąc mieczem i ogniem, i z wszelkich do obrony iego, i przeſtraszenia naieźdnikow czynionych krokow naśmiewało ſię.

Miniſter Rossyiſki w Nitawie rezyduiący, ofiarował Xciu pomoc woyſkową z Rygi, ale ta gdy zbyt była daleką w tey krytyczney okoliczności, Xiąże użył ieszcze krokow powolnych, i sam osobiście iako i przez Konsyliarzy Naywyższych, łagodne dawał napominania, pragnąc uśmierzyć ich zapalczywość; tym czasem gdy to nie czyniło pożądanego ſkutku, i gdy już o zaszczepieniu drzewa wolności i wyłamaniu bram zamkowych głosy ſłyszeć ſię dały, widziano ſię w potrzebie dać ognia z armaty, weyście do zamku broniącey. Pierwsze wyſtrzelenie tylko na poſtrach uczynione było, po drugim gdy 8. na placu legło, a 4. ranionych było, rozbiegła ſię reszta. Ten przypadek zdarzył ſię dnia 13. Grudnia. Na dniu zaś 15. tego mies: już byli do Xcia Deputowani od Cechów prosząc o przebaczenie winy.

Z tak smutnego przykładu przekonać ſię można, iak rzeczą ieſt potrzebną w teraźnieyszych czasach, powagę Zwierzchności Krajowey z należną urrzymywać surowością.

NIEMCY.

Z Henri-Chapelle między *Herve* i *Akwizgranem d. 4. Grud:* Kwatera generalna woyſk Cesarſkich pod kommendą Generała Hr: de *Clairfait* tu założona. Po wielkiey Radzie woienney nim Francuzi zbliżyli ſię do Miaſta *Herve*, naſze woyſko wymaszerowało śpiesznie. Wiele magazynow przedano za barzo małą cenę uboższym Obywatelom, reszta zoſtawiona.

DODA-